



# Przesłanki do modernizacji sterowania instalacją grzewczą, czyli możliwości automatyki marki Buderus

tekst:  
**Robert Małaczek**



*Regulator Buderus Loganatherm Ecomatic  
– nowość z roku 1977*

Czy, a jeśli tak to dlaczego, warto inwestować w nową automatykę sterującą naszym ogrzewaniem? Co takiego, dzięki nowym rozwiązaniom w dziedzinie regulacji, mogą nam zagwarantować urządzenia marki Buderus, że inwestycja związana z modernizacją będzie opłacalna? Na jakiej podstawie można ocenić, że nasz system regulacyjny kwalifikuje się do unowocześnienia?

Skok technologiczny na szczęście nie ominął techniki grzewczej, a wścibska elektronika i tutaj znalazła dla siebie „cieplarniane warunki”. I dobrze, bo dzięki temu użytkownikom indywidualnych instalacji ogrzewczych z roku na rok oferowanych jest coraz więcej i lepszych produktów. Jednak w obecnych czasach wydaje się, że nie są najistotniejsze systematycznie rozbudowywane w ramach ewolucji funkcje obsługowe. Istotne, że za tymi funkcjami oraz za coraz bardziej wyrafinowanymi sposobami prowadzenia pracy kotła i instalacji często kryją się miłe dla ucha słowa: oszczędność i komfort.

Jak oszczędzać? Najprościej można po prostu ogrzewanie całkowicie wyłączyć, gdy jest ono w danej chwili niepotrzebne. Tylko czy nasze, nawet częste spacerki do „wyłącznika” wystarczą, gdy o komfort upomni się którykolwiek z domowników? I czy dłuższe wyłączenie choćby z powodu przedłużonego wyjazdu na ferie (czego każdemu życzę) nie zagrazi (czego nikomu nie życzę) zamrożeniem i zniszczeniem kosztownych elementów instalacji oraz wyposażenia budynku? Bo przy takim postępowaniu instalacja grzewcza albo pracuje z peł-

ną mocą, albo nie pracuje wcale. A przecież przyroda, a także człowiek jako jej część, nie lubi ciągłych zmian o 180 stopni. Załączenie na stałe często skutkuje efektem: „za ciepło”, wyłączenie – po jakimś czasie daje rezultat: „za zimno”. To tu z impetem wkroczyła technika regulacyjna mająca na celu utrzymanie stałej, wyznaczonej przez użytkownika temperatury. Mając taką regulację, znacznie łatwiej jest uzyskać stan pracy „normalnej” oraz stan pracy z obniżoną temperaturą – zwany czasem trybem nocnym. Można też wprowadzić kotłownię w stan czuwania, czyli tak zwany tryb urlopowy. To dopiero początek udogodnień. Kolejnym etapem ewolucji regulacji było zaprzęgnięcie do pracy układów cyfrowych. Ich użycie spowodowało, że można osiągnąć różne stany pracy systemu grzewczego oraz tryby podgrzewania ciepłej wody użytkowej i to według programu czasowego z podziałem na dni tygodnia. Bo nic przyjemniejszego, jak po spokojnym śnie w lekkim chłdzie wstawać w ogrzonym pomieszczeniu lub wracać z zimowego wyjazdu do nagrzanego domu, mając świadomość, że jeszcze przed chwilą było w budynku chłodniej i przez to po

prostu taniej. A ponieważ wspomniana elektronika cyfrowa daje ogromne pole manewru w sferze programu grzewczego, wprowadzenie takiej funkcji jak wyznaczenie czasu wyprzedzenia dla momentu zmiany parametrów pracy – to coś oczywistego. Prościej mówiąc, ta oczywistość oznacza, że nie trzeba już zgadywać, o ile wcześniej załączyć ogrzewanie domu lub podgrzewanie ciepłej wody, tak żeby po nocy – dokładnie w chwili, gdy wstajemy, było już ciepło. Nie jest również konieczna ręczna korekta czasu, o ile wcześniej bez obniżenia komfortu zaprzestano grzania wieczorem. Elektronika nie ogrzewa „na wyrost”, bo sama wyznacza, kiedy przyjąć nowe parametry, uwzględniając inercję obiektu oraz porę roku (a dokładniej panujące temperatury zewnętrzne). Marka Buderus funkcję tę nazywa optymalizacją za-

łączenia i optymalizacją wyłączenia. Użytkownik często postrzega i nazywa tę funkcję znacznie prościej: funkcja oszczędzania. W dobie układów scalonych również oczywistą wydaje się zasada, że przy kończeniu dogrzewania ciepłej wody w podgrzewaczu pojemnościowym automatyka już wcześniej powinna wyłączyć palnik, pozwalając na odbiór tzw. ciepła resztkowego. Bo przecież regulator ma dbać o to, aby dostarczyć do obiektu tylko tyle energii, ile jest niezbędne, zapewniając przy tym komfort cieplny. Dla zaawansowanych regulatorów marki Buderus taki sposób podgrzewania ciepłej wody jest również oczywisty. Istotna dla procesu regulacji, a często duża bezwładność obiektu ma też niebagatelne znaczenie przy przełączaniu pomiędzy letnim wyłączeniem i zimowym załączeniem ogrzewania. Bo jeśli tem-



peratura na zewnątrz gwałtownie spadnie na krótki czas, wówczas nie ma konieczności załączenia instalacji w tryb zimowy (grzania), gdyż akumulacja ciepła budynku ochroni nas przed wyziębieniem wnętrza. W odwrotnej sytuacji, czyli krótkotrwałego ocieplenia, wyliczona niewrażliwość automatyki na takie tymczasowe zmiany zapewni nam komfort przyjemnego ciepła, blokując wyłączenie ogrzewania do czasu, aż mury budynku zdążą zaabsorbować ciepło z otoczenia. Być oszczędnym i zachować komfort – to trochę jakby godzić wodę z ogniem, lecz aby to ułatwić, zaprojektowano regulatory marki Buderus: Logamatic 4000 i Logamatic EMS. Jeżeli któraś z opisanych funkcji nie może być realizowana przez Twój sterownik regulacyjny, a zastosowanie takiej nowej funkcji mogłoby przynieść oszczędno-

ści w Twoim systemie grzewczym, znacznie poprawić komfort czy wreszcie dzięki automatyzacji uprościć obsługę, może wówczas warto zapytać swojego instalatora o możliwość zastosowania regulatorów marki Buderus? A jeśli interesuje Cię regulator o bezprzewodowej komunikacji z modulem obsługowym wówczas zapytaj w Buderusie o regulator RC20 RF. Bo regulator ten dzięki radiowej komunikacji i niezwykle trwałemu zasilaniu baterijnemu pozwala na pomiar temperatury w dowolnym punkcie wybranego pomieszczenia bez konieczności instalacji przewodów komunikacji i zasilania, zapewniając o wiele więcej niż prosta regulacja typu załącz/wyłącz. Sprawdź z Buderusem, czy Twoja instalacja może być oszczędniejsza, jeszcze bardziej komfortowa i prosta w obsłudze.